



# Nasza Matka



Nr 5 (127) maj 2017 (rok 12)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

## Maj - miesiącem Maryi



Miesiąc maj jest w szczególności sposób poświęcony Maryi - Matce Boga i naszej Matce. Niemal w każdym kościele i w każdej kaplicy w Polsce przez cały ten miesiąc gromadzi się lud wierny, by wspólnie z kapłanami modlić się do Boga za wstawiennictwem Matki Najświętszej odśpiewując Litanię Loretańską. Właściwie cały ten miesiąc jest świętem wspomnień. Już pierwszego maja jest święto robotnicze, któremu patronuje św. Józef - pracowity cieśla i opiekun Świętej Rodziny. Trzeciego maja obchodzimy uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, głównej Patronki naszej Ojczyzny. W tym dniu obchodzimy także rocznicę uchwalenia Konstytucji. Czwartego maja świętują strażacy, gdyż obchodzimy w tym dniu wspomnienie świętego Floriana Męczennika, który jest patronem m.in. strażaków. Ósmego maja Kościół obchodzi uroczystość świętego Stanisława, Biskupa i Męczennika, szczególnego a zarazem potężnego patrona Polski. W tym roku w maju, a dokładnie 20 wypadła także uroczystość Najświętszej Maryi

Panny, Matki Kościoła, głównej patronki diecezji drohiczyńskiej. Świętowanie tej uroczystości związane jest ze świętowaniem Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego, a obchodzimy ją zawsze w poniedziałek po Niedzieli Zesłania Ducha Świętego. Natomiast 24 maja obchodzimy wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych, a 31 maja - święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny.

### SŁOWO BOŻE

(Mt 10, 32 - 33)

Do każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie.

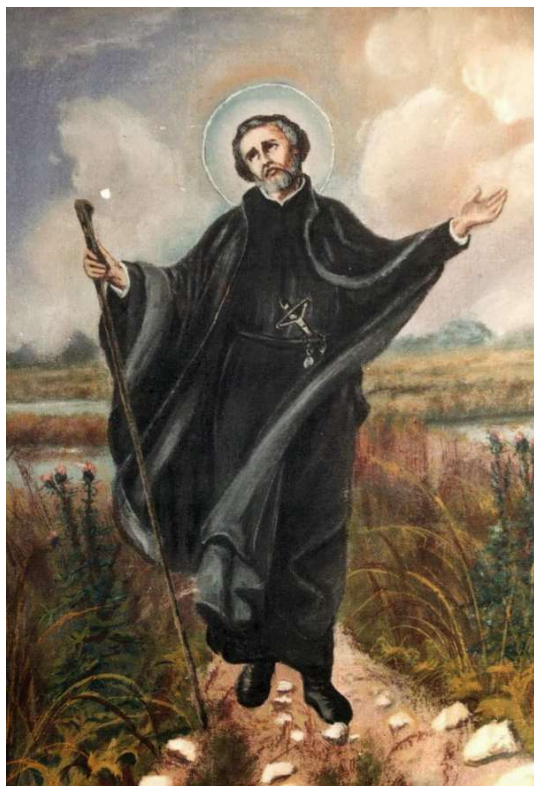
## 15 ciekawostek o Piśmie Świętym

Które słowo występuje w Biblii najczęściej? Które rozdziały są najdłuższe, a które najkrótsze? Oto 15 ciekawostek o Piśmie Świętym.

1. Biblia jest najczęściej kupowaną i czytaną książką na świecie.
2. Została przetłumaczona na 1500 języków i dialektów.
3. Przeczytanie całej Biblii na głos może zająć osobie czytającej w przeciętnym tempie około 100 godzin.
4. Zawiera 1189 rozdziałów, 31102 wersety i ponad milion słów, a najczęściej padającym w Biblii jest słowo "Pan".
5. Najdłuższe słowo to Maher-Szalał-Chasz-Baz – to imię drugiego syna Izajasza. Tłumaczy się je jako "Rychły-Łup-Bliska-Zdobycz".
6. Pierwszy Psalm znajduje się w 2 Księdze Samuela 1,19-27, jest to lament Dawida nad Saulem i jego synem Jonatanem.
7. Zarówno największy jak i najmniejszy rozdział w Biblii znajduje się w księdze Psalmów – najkrótszym jest Psalm 117 – ma dwa wersety, Psalm 119 jest najdłuższym rozdziałem.
8. Najmniejszą księgą jest 2 List św. Jana, a największą – Psalmy. Ta księga ma 150 rozdziałów.
9. Najdłuższy werset w Biblii to Est 8,9, a najkrótszy to J 11, 35 – „Jezus zapłakał”.
10. Rozdział, który jest w centrum Biblii, to Psalm 118.
11. Zwrot "Nie lękajcie się" pojawia się w Piśmie Świętym 365 razy.
12. Księga Izajasza jest jak mała Biblia: ma 66 rozdziałów, pierwsze 39 piszą o przeszłości (tyle ksiąg ma Stary Testament w kanonie hebrajskim), a pozostałe 27 to obietnice dotyczące przyszłości.
13. Cała Biblia została napisana w okresie obejmującym ponad 1500 lat.
14. W zbiorach Muzeum w Pelplinie znajduje się oryginalna, jedna z niewielu Biblii wydrukowanych jako pierwsze drukowane księgi w historii świata pomiędzy rokiem 1452 a 1455
15. W bibliotece uniwersyteckiej w Getyndze (Niemcy) jest Biblia, która została napisana na 470 liściach palmowych.

# Święci znani i nieznani

Święty Andrzej Bobola, prezbiter i męczennik patron Polski  
16 maja



Andrzej urodził się 30 listopada 1591 r. w Strachocinie koło Sanoka. Pochodził ze szlacheckiej rodziny, bardzo przywiązanej do religii katolickiej. Nauki humanistyczne wstępne i średnie wraz z retoryką Andrzej pobierał w jednej ze szkół jezuickich, prawdopodobnie w Wilnie, w latach 1606-1611. Tu zdobył sztukę wymowy i doskonałą znajomość języka greckiego, co ułatwiło mu w przyszłości rozczytywanie się w greckich ojcach Kościoła i dyskusje z teologami prawosławnymi.

31 lipca 1611 r., w wieku 20 lat, wstąpił do jezuitów w Wilnie. Po dwóch latach nowicjatu złożył w 1613 r. śluby proste. W latach 1613-1616 studiował filozofię na Akademii Wileńskiej, kończąc studia z wynikiem dobrym. Ówczesnym zwyczajem jako kleryk został przeznaczony do jednego z kolegów do pracy pedagogicznej. Po

dwóch latach nauczania młodzieży (1616-1618), najpierw w Brunsberdze (Braniewie), w stolicy Warmii, a potem w Pultusku, wrócił na Akademię Wileńską na dalsze studia teologiczne (1618-1622), które ukończył święceniami kapłańskimi (12 marca 1622 r.). Rok później dopuszczony został do tak zwanej "trzeciej probacji" w Nieświeżu.

W latach 1623-1624 był rektorem kościoła, kaznodzieją, spowiednikiem, misjonarzem ludowym i prefektem bursy dla ubogiej młodzieży w Nieświeżu. Jako misjonarz, Andrzej obchodził zaniedbane wioski, chrzczył, łączył sakramentem pary małżeńskie, wielu grzeszników skłonił do spowiedzi, nawracał prawosławnych. W latach 1624-1630 kierował Sodalicią Mariańską mieszczan, prowadził konferencje z Pisma świętego i dogmatyki. Wreszcie został mianowany rektorem kościoła w Wilnie. W latach 1630-1633 był przełożonym nowo założonego domu zakonnego w Bobrujsku. Następnie przebywał w Połocku w charakterze moderatora Sodalicii Mariańskiej wśród młodzieży tamtejszego kolegium (1633-1635). W roku 1636 był kaznodzieją w Warszawie. W roku 1637 pracował ponownie w Połocku jako kaznodzieja i dyrektor studiów młodzieży. W latach 1638-1642 pełnił w Łomży urządek kaznodziei i dyrektora w szkole kolegiackiej. W latach 1642-1643 ponownie w Wilnie pełnił funkcję moderatora Sodalicii

Mariańskiej i kaznodziei. Podobne obowiązki spełniał w Pińsku (1643-1646), a potem ponownie w Wilnie (1646-1652). Od roku 1652 pełnił w Pińsku urządek kaznodziei w kościele św. Stanisława. W tym czasie oddawał się pracy misyjnej nad ludem w okolicach Pińska.

Z relacji mu współczesnych wynika, że Andrzej był skłonny do gniewu i zapalczywości, do uporów we własnym zdaniu, niecierpliwy. Jednak zestawione na piśmie świadectwa przełożonych podkreślają, że o. Andrzej pracował nad sobą, że miał wybitne zdolności, był dobrym kaznodzieją, miał dar obcowania z ludźmi. Dowodem tego były usilne starania ówczesnego prowincjała zakonu w Polsce u generalnego przełożonego, aby o. Andrzej dopuścił do "profesji uroczystej", co było przywilejem tylko jezuitów najzdolniejszych i moralnie stojących najwyżej. >>>

# Strona Żywego Różańca

## Intencje różańcowe na maj 2017 r.

### Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

#### Intencja ewangelizacyjna:

Aby chrześcijanie w Afryce dawali profetyczne świadectwo pojednania, sprawiedliwości i pokoju, naśladowując Jezusa miłosiernego.

Wytrwałą pracą nad sobą o. Andrzej doszedł do takiego stopnia doskonałości chrześcijańskiej i zakonnej, że pod koniec życia powszechnie nazywano go świętym. Dzięki Bożej łasce potrafił wnieść przeciętność na wyżyny heroizmu.

Andrzej wyróżniał się żarliwością o zbawienie dusz. Dlatego był niezmordowany w głoszeniu kazań i w spowiadaniu. Mieszkańcy Polesia żyli w wielkim zaniedbaniu religijnym. Szerzyła się ciemnota, zabobony, pijaństwo. Andrzej chodził po wioskach od domu do domu i nauczał. Nazwano go apostołem Pińszczyzny i Polesia. Pod wpływem jego kazań wielu prawosławnych przeszło na katolicyzm. Jego gorliwość, którą określa nadany mu przydomek "łowca dusz - duszochwał", była powodem wrogości ortodoksów. W czasie wojen kozackich przerosła się w nienawiść i miała tragiczny finał.

Pińsk jako miasto pogranicza Rusi i prawosławia był w tamtym okresie często miejscem walk i zatargów. Zniszczony w roku 1648, odbity przez wojska polskie, w roku 1655 zostaje ponownie zajęty przez wojska carskie, które wśród ludności miejscowej urządziły rzeź. W roku 1657 Pińsk jest w rękach polskich i jezuitci mogą wrócić tu do normalnej pracy. Ale jeszcze w tym samym roku Kozacy ponownie najeżdżają Polskę. W maju roku 1657 Pińsk zajmuje oddział kozacki pod dowództwem Jana Lichego. Najbardziej zagrożeni jezuitci: Maffon i Bobola opuszczają miasto i chronią się ucieczką. Muszą kryć się po okolicznych wioskach. Dnia 15 maja o. Maffon zostaje ujęty w Horodcu przez oddział Zielenieckiego i Poperki i na miejscu ponosi śmierć męczeńską.

Andrzej Bobola schronił się do Janowa, odległego od Pińska około 30 kilometrów. Stamtąd udał się do wsi Peredil. 16 maja do Janowa wpadły oddziały i zaczęły mordować Polaków i Żydów. Wypytywano, gdzie jest o. Andrzej.

Na wiadomość, że jest w Peredilu, wzięli ze sobą jako przewodnika Jakuba Czetwerynkę. Andrzej na prośbę mieszkańców wsi, którzy dowiedzieli się, że jest poszukiwany, chciał użyczonym wozem ratować się ucieczką. Kiedy dojeżdżali do wsi Mogilno, napotkali oddział żołnierzy.

Z Andrzeja zdarto suknię kapłańską, na pół obnażonego zaprowadzono pod płot, przywiązano go do słupa i zaczęto bić nahajami. Kiedy ani namowy, ani krwawe bicie nie złamało kapłana, aby się wyrzekł wiary, oprawcy ucięli świeże gałęzie wierzbowe, upleli z nich koronę na wzór Chrystusowej i włożyli ją na jego głowę tak, aby jednak nie pękła czaszka. Zaczęto go policzkować, aż wybito mu zęby, wyrwano mu paznokcie i zdarto skórę z górnej części ręki. Odwiązali go wreszcie oprawcy i okrecili sznurem, a dwa jego końce przymocowali do siodeł. Andrzej musiał biec za końmi, popędzany kluciem lanc. W Janowie przyprowadzono go przed dowódcę. Ten zapytał: "Jesteś ty ksiądz?". "Tak", padła odpowiedź, "moja wiara prowadzi do zbawienia. Nawróćcie się". Na te słowa dowódca zamierzył się szablą i byłby zabił Andrzeja, gdyby ten nie zastonił się ręką, która została zraniona.

Kapłana zawleczono więc do rzeźni miejskiej, rozłożono go na stole i zaczęto przypalać ogniem. Na miejscu tonsury wycięto mu ciało do kości na głowie, na plecach wycięto mu skórę w formie ornatu, rany posypywano sieczką, odcięto mu nos, wargi, wykluto mu jedno oko. Kiedy z bólu i jęku wzywał stale imienia Jezus, w karku zrobiono otwór i wyrwano mu język u nasady. Potem powieszono go twarzą do dołu. Uderzeniem szabli w głowę dowódca zakończył nieludzkie męczarnie Andrzeja Boboli dnia 16 maja 1657 roku.

### Dokończenie za miesiąc

# INTERCJE MSZALNE

Maj 2017

<b>Poniedziałek</b>	<b>1 maja</b>	<b>Wtorek</b>	<b>16 maja</b>
18 <sup>00</sup>		18 <sup>00</sup>	
<b>Wtorek</b>	<b>2 maja</b>	<b>Sroda</b>	<b>17 maja</b>
18 <sup>00</sup>	W int. emerytów i rencistów oraz osób starszych	18 <sup>00</sup>	
<b>Sroda</b>	<b>3 maja</b>	<b>Czwartek</b>	<b>18 maja</b>
<b>Królowej Polski</b>		18 <sup>00</sup>	
8 <sup>00</sup>		<b>Piątek</b>	<b>19 maja</b>
10 <sup>00</sup>		18 <sup>00</sup>	
14 <sup>30</sup>	Ku czci św. Floriana w int. Strażaków i ich rodzin	<b>Sobota</b>	<b>20 maja</b>
<b>Czwartek</b>	<b>4 maja</b>	18 <sup>00</sup>	R. Grygierek
18 <sup>00</sup>	O powołania	<b>Niedziela</b>	<b>21 maja</b>
		<b>6 Wielkanocna</b>	
<b>Piątek</b>	<b>5 maja</b>	8 <sup>00</sup>	Za + Piotra Dyrkę /rocz. śm./
18 <sup>00</sup>		10 <sup>00</sup>	
<b>Sobota</b>	<b>6 maja</b>	14 <sup>30</sup>	
18 <sup>00</sup>		<b>Poniedziałek</b>	<b>22 maja</b>
<b>Niedziela</b>	<b>7 maja</b>	18 <sup>00</sup>	Za + ks. prob. Piotra Jarząbka w rocz. śm.
<b>4 Wielkanocna</b>			
8 <sup>00</sup>	Za + O. Mieczysława Krapca OP w 9 rocz. śm.	<b>Wtorek</b>	<b>23 maja</b>
10 <sup>00</sup>	I Komunia św	18 <sup>00</sup>	
14 <sup>30</sup>		<b>Sroda</b>	<b>24 maja</b>
<b>Poniedziałek</b>	<b>8 maja</b>	18 <sup>00</sup>	
18 <sup>00</sup>		<b>Czwartek</b>	<b>25 maja</b>
<b>Wtorek</b>	<b>9 maja</b>	18 <sup>00</sup>	
18 <sup>00</sup>		<b>Piątek</b>	<b>26 maja</b>
<b>Sroda</b>	<b>10 maja</b>	18 <sup>00</sup>	R. Bubała
18 <sup>00</sup>		<b>Sobota</b>	<b>27 maja</b>
<b>Czwartek</b>	<b>11 maja</b>	18 <sup>00</sup>	R. Więckowska
18 <sup>00</sup>	R. Kalisz	<b>Niedziela</b>	<b>28 maja</b>
<b>Piątek</b>	<b>12 maja</b>	<b>Wniebowstąpienie Pańskie</b>	
18 <sup>00</sup>		8 <sup>00</sup>	
<b>Sobota</b>	<b>13 maja</b>	10 <sup>00</sup>	Za + Jacka Dębskiego w 10 rocz. śm.
18 <sup>00</sup>	Fatimska	14 <sup>30</sup>	
<b>Niedziela</b>	<b>14 maja</b>	<b>Poniedziałek</b>	<b>29 maja</b>
<b>5 Wielkanocna</b>			
8 <sup>00</sup>	R. Gierlotka	18 <sup>00</sup>	
10 <sup>00</sup>	Rocznica I Komunii św.	<b>Wtorek</b>	<b>30 maja</b>
14 <sup>30</sup>	Za + Natalię Horzela w 30 dn. po śm.	18 <sup>00</sup>	W int. emerytów i rencistów oraz osób starszych
<b>Poniedziałek</b>	<b>15 maja</b>	<b>Sroda</b>	<b>31 maja</b>
18 <sup>00</sup>		18 <sup>00</sup>	

# **HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA**

**Maj 2017 - Lipiec 2017**

<b>6 maj 2017</b>	<b>Rodzice dzieci przystępujących do I komunii świętej</b>
<b>13 maj 2017</b>	<b>Rodzice dzieci obchodzących rocznicę I komunii świętej</b>
<b>27 maj 2017</b>	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
<b>10 czerwiec 2017</b>	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Bubała Celina
<b>24 czerwiec 2017</b>	Rzepiak Danuta
	Rozmus Sabina
	Kędzia Irena
<b>8 lipiec 2017</b>	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
<b>22 lipiec 2017</b>	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
<b>5 sierpień 2017</b>	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
<b>19 sierpień 2017</b>	Wróblewska Zofia
	Kawka Zofia
	Tyrała Janina

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie  
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

## Kącik kulinarny: Pyszna tarta na słodko

### Składniki:

- 220 g herbatników
- 150 g rozpuszczonego masła
- 100 g orzechów laskowych
- 1 szklanka ryżu preparowanego
- 250 g rodzynek
- 200 g kajmaku / masy krówkowej
- 150 g dowolnej czekolady (mleczna, gorzka, z prażynkami, z drobno pokrojonymi orzechami)
- 4 łyżki mleka

### Sposób przygotowania:

Herbatniki zmiel, dodaj rozpuszczone masło, wymieszaj i wyłóż masą dno i boki tarty lekko dociskając. Włóż na chwilę do lodówki. W misce wymieszaj rodzyнки, drobno pokrojone orzechy i ryż. Na dnie spodu rozsmaruj kajmak, wysyp bakalie i lekko dociśnij.

Czekoladę z mlekiem rozpuść w kąpielii wodnej następnie polej wierzch tarty. Po przestudzeniu włóż do lodówki.

*gmb*



## Kącik humoru

Przychodzi informatyk do drogerii i zwraca się do sprzedawcy:

- Poproszę środki do czyszczenia portów wejścia/wyjścia.
- Że co?
- Tfu... pastę do zębów i papier toaletowy.

\*\*\*

Jak najczęściej informatycy zwracają się do swoich żon?

Odp:

- Myszko...

\*\*\*

Złapał informatyk złotą rybkę no i, jak zawsze, ma trzy życzenia:

- Po pierwsze... chcę pokoju na całym świecie...

Biedna rybka na to:

- Przykro mi, ale to za trudne. Poproszę jakieś inne.

- No to niech Windows się nie zawiesza.

- Dobra już, może być pokój na całym świecie!

\*\*\*

Rozmawiali informatycy:

- No, słuchaj! Zrobiłem imprezę, a na niej rozumiesz - same gorące panny. A więc podchodzę do jednej takiej, która siedziała tuż przy moim nowym laptopie...

- Co? masz nowego laptopa?! Nie gadaj! Ile za niego dałeś...

\*\*\*

Wytoczyli Grecy pod mury oblężonej Troi gigantycznego drewnianego konia, w którym ukrył się cały oddział napastników.

Trojanie przepchnęli go przez bramę miasta i natychmiast rozpalili wokół niego wielkie ognisko.

Grekom w środku zrobiło się gorąco.

- Pali się! Pali się! - wykrzyknęli uradowani obrońcy.

Tak pojawił się pierwszy w świecie Firewall przeciw koniom trojańskim...

\*\*\*

Mówi żona do męża informatyka:

- Poznajesz człowieka na fotografii?

- Tak.

- Ok, dzisiaj o 16.00 odbierzesz go z przedszkola.

## Papież Franciszek: Modlitwa lekarstwem na nasze cierpienia (6 maja 2016) fragmenty

W chwilach smutku, w cierpieniu choroby, w udręce prześladowań i bólu każdy poszukuje słowa pocieszenia. Odczuwamy silną potrzebę, aby ktoś był blisko nas i nam współczuł. Doświadczamy, co to znaczy być zdezorientowanymi, zmieszanymi, głęboko dotkniętymi, jak tego nigdy nie przypuszczaliśmy. Niepewni rozglądamy się wokół, by zobaczyć, czy możemy znaleźć kogoś, kto może naprawdę zrozumieć nasz ból. Myśl pełna jest pytań, ale odpowiedzi nie przychodzą. Sam rozum nie jest w stanie rzucić światła na nasze wnętrza, by zrozumieć doświadczane cierpienie i zapewnić odpowiedź jakiej oczekujemy. W takich chwilach szczególnie potrzebujemy motywów serca, jedynych, które mogą nam pomóc zrozumieć tajemnicę, która otacza naszą samotność. [...]

W tym naszym smutku nie jesteśmy sami. Również Jezus wie, co to znaczy płakać po utracie osoby bliskiej. To jedna z najbardziej wzruszających kart Ewangelii: kiedy Jezus widział Marię płaczącą z powodu śmierci swojego brata Łazarza, nie był nawet w stanie powstrzymać łez. Wzruszył się głęboko i wybuchnął płaczem (por. J 11,33-35). Tym opisem święty Jan Ewangelista chciał ukazać udział Jezusa w smutku swoich przyjaciół i Jego uczestnictwo w przygnębieniu. Łzy Jezusa zdezorientowały wielu teologów na przestrzeni wieków, ale przede wszystkim podbudowały wiele dusz, uleczyły wiele ran. Także Jezus osobiście doświadczył strachu w obliczu cierpienia i śmierci, rozczarowania i przygnębienia z powodu zdrady Judasza i Piotra, smutku z powodu śmierci swego przyjaciela Łazarza. Jezus „nie opuszcza tych, których miłuje” (Św. Augustyn, Homilie na Ewangelie św. Jana, 49,5). Jeżeli Bóg zapłakał, to i ja mogę płakać wiedząc, że mogę być zrozumiany. Płacz Jezusa jest antidotum na obojętność wobec cierpienia moich braci. Ten płacz uczy, jak utożsamić się z cierpieniem innych i stać się uczestnikiem trudności i cierpienia ludzi żyjących w najbardziej bolesnych sytuacjach. Wstrząsa mną, abym dostrzegł smutek i rozpacz tych, którzy widzieli

nawet porwanie ciała swoich bliskich i nie mają już miejsca, gdzie można znaleźć pocieszenie. Płacz Jezusa nie może pozostać bez odpowiedzi ze strony tych, którzy w Niego wierzą. Podobnie jak On pociesza, tak i my jesteśmy wezwani, aby nieść pociechę.

W chwili konsternacji, wzruszenia i płaczu w sercu Jezusa pojawia się modlitwa do Ojca. Modlitwa jest prawdziwym lekarstwem na nasze cierpienie. Także i my możemy w modlitwie odczuć obecność Boga obok nas. Czułość Jego spojrzenia jest naszą pociechą, moc Jego słowa nas podtrzymuje, wlewając nadzieję. Jezus przy grobie Łazarza, modlił się mówiąc: „Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchał. Ja wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchujesz” (J 11,41-42). Potrzebujemy tej pewności: Ojciec nas wysłuchuje i przychodzi nam z pomocą. Miłość Boża rozlana w naszych sercach pozwala nam powiedzieć, że kiedy kochamy, to nikt i nic nie może oderwać nas od osób, które miłujemy. Przypomina o tym słowami wielkiej pociechy apostoł Paweł: „Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? [...] Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował. I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierchność, ani rzeczy terazniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 8,35.37-39). Moc miłości przemienia cierpienie w pewność zwycięstwa Chrystusa i naszego wraz z Nim, w nadziei, że pewnego dnia będziemy znowu razem i będziemy na wieki kontemplować oblicze Trójcy Świętej, wieczne źródło życia i miłości.

W pobliżu każdego krzyża zawsze jest Matka Jezusa. Swoim płaszczem ociera nasze łzy. Swoją ręką nas podnosi i towarzyszy nam na drodze nadziei.

### BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: [smilowice@katowice.opoka.org.pl](mailto:smilowice@katowice.opoka.org.pl)

strona internetowa: [www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl](http://www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl)

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)